

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

SUGEROWAŁ, ŻE ODBIERZE SOBIE ŻYCIE. KOLEJNE BEZZASADNE WEZWANIE SŁUŻB

Dyżurny opoczyńskiej komendy odebrał zgłoszenie, że na stacji PKP w Opocznie po torach Centralnej Magistrali Kolejowej spaceruje mężczyzna, który deklaruje chęć odebrania sobie życia. Okazało się, że mężczyźni tak naprawdę nic nie zagrażało. To kolejny przypadek bezzasadnego angażowania służb. Przypominamy, że takie zachowanie jest karalne.

Dyżurny opoczyńskiej komendy został poinformowany, że na stacji PKP w Opocznie, po torach Centralnej Magistrali Kolejowej spaceruje mężczyzna, który deklaruje chęć odebrania sobie życia. Na miejsce zostały skierowane dwa patrole policjantów, patrol SOK oraz ratownicy medyczni z opoczyńskiego szpitala. Policjanci ustalili, że 66-letni mężczyzna, na co dzień przebywający w Rzeszowie, podróżował na gapę jednym z pociągów, w związku z czym zmuszony był wysiąść na stacji Opoczno Południe. Na terenie dworca zaczął deklarować, że odbierze sobie życie, wszedł na tory CMK. Te niebezpieczną sytuację widziała inna podróżna, która w trosce o życie i zdrowie mężczyzny zawiadomiła służby. Na miejscu pojawił się także patrol Straży Ochrony Kolei, a po chwili dwa patrole policjantów oraz ratownicy medyczni.

66-latek przed przyjazdem służb sam zszedł z torowiska. Policjanci mężczyznę zastali na terenie dworca. Po sprawdzeniach w policyjnych bazach danych okazało się, że 66-latek jest poszukiwany przez Komisariat II w Rzeszowie, do ustalenia miejsca pobytu. Okazało się, że mężczyźni nic nie zagraża, a takie zachowanie nie jest jego pierwszym wybrykiem. Policjanci ustalili, że mężczyzna często podróżuje pociągami bez biletu, kiedy konduktorzy dowiadują się o pasażerze na gapę, 66-latek wysiada na najbliższej stacji kolejowej, a tam z nieznanymi powodami głośno deklaruje, że odbierze sobie życie. Niemniej jednak, obecni na miejscu ratownicy medyczni, podjęli decyzję o tym, aby mężczyznę zbadał lekarz specjalista. Po przeanalizowaniu okoliczności tej interwencji policjanci podjęli decyzję o ukaraniu 66-latkę mandatem karnym za doprowadzenie swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem, do wywołania niepotrzebnej czynności służb. Niestety był to kolejny przypadek na terenie powiatu opoczyńskiego angażowania policji i pogotowia do niepotrzebnych czynności.

Kolejny raz przypominamy, że nieuzasadnione wezwanie policji, pogotowia czy innych służb jest wykroczeniem. Oprócz konsekwencji prawnych i finansowych, pamiętajmy o tym, że blokując telefon alarmowy uniemożliwiamy połączenie osobie, która naprawdę może tej pomocy potrzebować. Zaangażowanie służb do fikcyjnego zgłoszenia powoduje, że w tym czasie nie mogą być w miejscu, gdzie taka pomoc jest konieczna. Przed wybraniem numeru alarmowego należy zastanowić się czy sprawa, którą chce się zgłosić wymaga interwencji policji i innych służb. Należy pamiętać, że w czasie, kiedy blokuje się linię alarmową, ktoś inny może pilnie potrzebować pomocy. Warto pamiętać, że zgodnie z art. 66 § 1 Kodeksu Wykroczeń osoba, która w nieuzasadnionych przypadkach wzywa policję, popełnia wykroczenie zagrożone karą aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1 500 złotych.